

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa K. S.
przeciwko P. Sp. z o.o. z siedzibą w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 czerwca 2019 r., sygn. akt III (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 12 czerwca 2019 r. oddalił apelację powoda K. S. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 11 grudnia 2018 r., którym zasądzono od pozwanej P. Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda kwotę 5.610,85 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami (pkt I), kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami (pkt II), ustalono odpowiedzialność pozwanej na przyszłość (pkt III) oraz oddalono powództwo w pozostałym zakresie (pkt IV).

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zasądzona na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwota 40.000 zł spełnia kryteria „odpowiedniości” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., po uwzględnieniu 30% przyczynienia się powoda do zaistnienia szkody oraz wypłaconego mu jednorazowego odszkodowania w wysokości 13.260 zł (pełna kwota

zadośćuczynienia wyniosłaby 70.000 zł). Przepis art. 445 § 1 k.c. nie daje żadnych wskazówek, w jaki sposób określać wysokość zadośćuczynienia w konkretnych przypadkach, stanowiąc jedynie, że sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią sumę”. Zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł nie jest zaniżone i stanowi w okolicznościach rozpoznawanej sprawy odpowiednią sumę jako rekompensatę za doznaną przez powoda krzywdę. Oceniając rozmiar krzywdy Sąd Okręgowy wziął bowiem pod uwagę okoliczności wskazywane przez powoda, uznając, że choć stopień jego krzywdy jest istotny, to jednak nie wysoki. Przed wypadkiem powód był zdrowym, sprawnym człowiekiem, a po wypadku stwierdzono u niego 17% uszczerbku na zdrowiu. Przez 8 dni przebywał w szpitalu, jego leczenie było uciążliwe, po powrocie ze szpitala wymagał intensywnej opieki przez 2 miesiące i w mniejszym zakresie przez kolejne 4 miesiące, uszkodzenie aparatu torebkowo-więzadłowego jest nieodwracalne i może wymagać kolejnego zabiegu - artroskopii. Uwzględniono także wiek powoda oraz skutki wypadku na jego zdrowiu, w tym dolegliwości bólowe i niestabilność kolana, trudności w poruszaniu, konieczność zmiany planów życiowych. Powód nie kwestionował stopnia swojego przyczynienia się do wypadku, a zatem Sąd Apelacyjny nie miał podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd Apelacyjny podniósł, że sąd orzekający może wziąć pod uwagę pobrane jednorazowe odszkodowanie przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, jako rekompensatę doznanej krzywdy, choć nie powinno to prowadzić do mechanicznego zmniejszenia sumy zadośćuczynienia o kwotę odszkodowania. Ponadto, zważywszy na trudność w ocenie krzywdy jako szkody niematerialnej dopuszcza się korygowanie w drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia tylko w sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli rażąco wygórowane albo rażąco niskie. Taka niewspółmierność nie występuje w tej sprawie bowiem zasądzona na rzecz powoda kwota 40.000 zł nie jest zaniżona w aspekcie jego krzywdy i nie odbiega od sum przyznawanych innym poszkodowanym przy podobnym poziomie uszczerbku na zdrowiu.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym oddalenia jego apelacji od

punktu IV wyroku Sądu Okręgowego oddalającego powództwo w pozostałym zakresie i zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz dalszej kwoty 235.308,25 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami, renty miesięcznej w wysokości 700 zł oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w jego punkcie IV w zakresie oddalenia powództwa co do dalszej kwoty 235.308,25 zł tytułem odszkodowania i w zakresie żądania zasądzenia renty w wysokości 700 zł miesięcznie, zniesienie postępowania w obu instancjach i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Skargę kasacyjną oparto na obu podstawach z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., zarzucając naruszenie: 1) art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 440 k.c., przez przyjęcie, że kwota 40.000 zł zasądzona tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia i adekwatna do krzywdy i dolegliwości powoda, mimo że uszkodzenie jego aparatu torebkowo-więzadłowego jest nieodwracalne, nadal porusza się on za pomocą kul; niezasadne obniżenie zadośćuczynienia z uwagi na uzyskanie jednorazowego odszkodowania od ubezpieczyciela społecznego; 2) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nierozważenie apelacyjnych zarzutów obrazy art. 233 § 1 k.p.c., art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 440 k.c., 3) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c., w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak odniesienia się (w tym brak wskazania podstawy) do zasadności zaliczenia jednorazowego odszkodowania przy ocenie wysokości zadośćuczynienia; 3) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k. p. c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez uzasadnienie wyroku w sposób lakoniczny, hasłowy, w szczególności brak wskazania przyczyn dokonania ustaleń, dowodów na podstawie, których Sądy obu instancji się opierały i przyczyn, dla których innym dowodom odmówiły wiarygodności.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono oczywistą zasadnością skargi, ponieważ zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, przyznawane na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter całłościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę. Tymczasem powód doznał trwałego i nieodwracalnego uszkodzenia, zmuszony był zrezygnować z

pracy, po powrocie ze szpitala nadal przebywał pod opieką rodziny, nie mógł samodzielnie funkcjonować, posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, a więc z osoby całkowicie zdrowej, stał się osobą niepełnosprawną, skarży się na dolegliwości bólowe nogi, zażywa leki przeciwbólowe i konieczna jest dalsza jego rehabilitacja. Wobec tego zasadne jest twierdzenie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia nie była kwotą odpowiednią do rozmiaru jego cierpienia psychicznego i fizycznego a ponadto przy ustalaniu zadośćuczynienia Sądy orzekające nie powinny uwzględniać wypłaconego przez organ rentowy odszkodowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uregulowana w Kodeksie postępowania cywilnego instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest między innymi istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183).

Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance jej oczywistego uzasadnienia (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W świetle utrwalonego orzecznictwa przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., III PK 73/11, LEX nr 1215153). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane. O ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343 oraz z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzecznictwo).

Wymienionych wyżej wymogów nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna, ponieważ w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący nie zdołał wykazać, aby naruszenie art. 445 § 1 k.c. miało walor naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Argumentacja uzasadnienia wniosku ogranicza się do twierdzenia, że Sądy orzekające w rozpoznawanej sprawie „w niedostateczny sposób oceniły odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, nie odnosząc się szczegółowo do tych okoliczności podnoszonych choćby przez świadków - syna i żony powoda”, a ostatecznie zasądzona „kwota zadośćuczynienia nie była kwotą odpowiednią do rozmiaru cierpienia psychicznego i fizycznego” skarżącego, który „będzie zmagał się z dolegliwościami przez całe życie, albowiem dolegliwości mają charakter trwały i nieodwracalny. Następstwa wypadku wpływają negatywnie na codzienne życie, jego aktywność życiową i powodują ograniczenia zawodowe”. Twierdzenia te stanowią jednak polemikę z ustaleniami dowodowymi i oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti*, co

zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej, gdyż niedopuszczalna jest argumentacja skargi, której podstawę stanowi zakwestionowanie ustaleń faktycznych i ocena materiału dowodowego sprawy.

Przypomnieć trzeba, że krzywdą w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. jest z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego, powodujące cierpienia fizyczne, cierpienia psychiczne związane ze zniekształceniem lub oszpecceniem, ograniczeniem możliwości poruszania się i wykonywania zwykłych czynności życia codziennego. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada pewnego umiarkowania, wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2017 r., I PK 244/16, LEX nr 2389576). Natomiast, jak trafnie wskazał Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, wynikają z bogatego orzecznictwa. Są nimi na przykład: wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo u dziecka lub młodej osoby); rodzaj i rozmiar doznanych uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia; stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych; intensywność (natężenie, nasilenie) i czas trwania tych cierpień; nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (trwałe kalectwo, oszpeccenie) i konsekwencje z tym związane w dziedzinie życia osobistego i społecznego; skutki uszczerbku zdrowia na przyszłość (utrata możliwości wykonywania wybranego zawodu, uprawiania sportów, pracy artystycznej, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, kontaktów towarzyskich, możliwości chodzenia do teatru, kina, filharmonii, wyjazdu na wycieczki); poczucie nieprzydatności społecznej i bezradność życiowa powstałe na skutek rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała; konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym osób najbliższych, przy prostych czynnościach życia codziennego; pozbawienie możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym (por. np. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974 nr 9, poz. 145 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, LEX nr 52520; z dnia 12 września 2002 r., LEX nr 80272; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 40; z

dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254; z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 11; z dnia 9 listopada 2007 r., OSNC-ZD 2008 nr D, poz. 11; z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47; z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011 nr 4, poz. 44; z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, LEX nr 1226824; z dnia 30 stycznia 2014 r., LEX nr 1463872; z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 317/14, LEX nr 1666914; z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 624/14, LEX nr 1816575; z dnia 17 listopada 2016 r., IV CSK 15/16, LEX nr 2180098; z dnia 28 lipca 2017 r., LEX nr 2382419; z dnia 29 sierpnia 2017 r., I PK 244/16, LEX nr 2389576; z dnia 7 grudnia 2017 r., I PK 337/16, LEX nr 2438318; z dnia 27 listopada 2018 r., I PK 168/17, OSNP 2019 nr 6, poz. 72, LEX nr 2583111). Ponadto Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że możliwość zmiany przez sąd wyższej instancji wysokości zasądzanego zadośćuczynienia jest ograniczona. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi, który w tym zakresie dysponuje większą swobodą niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia, co sprawia, że korygowanie przez sąd wyższej instancji wysokości zasądzanego zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie do doznanej krzywdy, to jest albo rażąco wygórowane albo rażąco niskie, bądź zostało określone z oczywistym naruszeniem kryteriów jego ustalania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, LEX nr 179739; z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 11; z dnia 7 października 2014 r., I PK 39/14, LEX nr 1544220).

Utrwalony także jest pogląd, że odszkodowanie z ubezpieczenia społecznego, przeznaczone na pokrycie bieżących, zwiększonych wskutek wypadku potrzeb życiowych, zasadniczo powinno zostać zaliczone na poczet ewentualnego świadczenia odszkodowawczego z art. 444 § 1 k.c. Tylko w razie jego niezużycia na powyższe cele istniałyby podstawy do ewentualnego zmniejszenia sumy pieniężnej zasądzonej tytułem zadośćuczynienia o kwotę wypłaconego jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., I PK 68/18, OSNP 2020 nr 7,

poz. 66 i powołane tam orzeczenia). Natomiast skarżącemu została zasądzona kwota 5.610.85, zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, dojazdu na konsultacje i rehabilitację, zakup leków i środków opatrunkowych, środki przeciwbólowe, które wydatkował do dnia wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji a dołączone do skargi faktury dotyczą okresu późniejszego już po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji.

Wobec powyższego skarżący nie wykazał, by zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju kwalifikowaną wadą prawną, która mogłaby być uznana za elementarną lub oczywistą, a która by uzasadniała jego twierdzenie o oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia wskazanego w niej art. 445 § 1 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.